RUSKI INWALID

No. 196.

CZWARTEK. 19 Sierpnia 1820 r.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Treść. Wiadomości Zagraniczne: Austrya. Angliia. Włochy.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Austrya.

z *Wiednia*, 6 *Sierpnia*.

Kilka pułków Austryiackich wynoszących ogółem blisko 20,000 ludzi, ciągnie iuż do Włoch, a wkrótce uda się za niemi ieszcze 30,000 głów. To 50ciotysiączne woysko ma nietylko nasz ale i Papiezki kray zabezpieczyć, i dawać pilną baczność na wypadki w Neapolu. Oprócz zaś tego woyska, ma się zebrać 80,000 żołnierzy do obozu pod *Pesth*, dokąd Cesarz Jmć (iak słychać) uda się d. 8 Września.

Odebrane tu listy z Rzymu (pisze Gazeta Berlińska) donoszą o panuiącey tam obawie bliskiey rewolucyi. Lubo zdaie się, iż rząd iest wolnym od niey, boiaźń atoli ogarnęła mieszkańców świadomych rzeczy. Dwór Rzymski miał istotnie żądać woyska posiłkowego od Austryi. Kardynał nawet *Consalvi* lęka się buntu w Legacyiach Papiezkich. Też listy wyrażaią, iż od kilku dni spostrzegano ognie hasłowe na górach. To pewna, iż Austryia obawiaiąc się rozpostarcia rewolucyi w Królestwie Lombardzko-Weneckiém posłała tam znaczne woysko.

Kanonik *Minichini*, który z Jenerałem *Pepe* wszedł d. 9 b. m. na czele woyska konstytucyynego do Neapolu, i tak wielką w tameczney rewolucyi grał rolę, był przed 4ma laty w Wiedniu; lecz że iuż wtedy padało nań podeyrzenie o rewolucyyny sposób myślenia, przeto policyia kazała mu wyiechać. Xiąże *Ruffo*, dotychczasowy Poseł Neapolitański przy Dworze tuteyszym, przywiązany stale do dawnego systematu i rodziny *Burbonów*, miał oswiadczyć, iż nigdy nie wykona przysięgi na konstytucyią, i woli żyć prywanie w tuteyszey stolicy.

Angliia.

z *Londynu*, 8 *Sierpnia*.

Ze smutkiem donosiemy czytelnikom naszym

o zaszłey w dniu 6 b. m. o godzinie 9 zrana śmierci Xiężney *Jorkskiey*. Smutne to wydarzenie rozlało boleść i żałobę w całym domu Królewskim i we wszystkich prowincyiach Królestwa. Chociaż doktorowie oddawna iuż powątpiwali o zupełném iey wyzdrowieniu; lecz niemyślili bynaymniey aby zgon iey tak rychło nastąpił. W sobotę wieczorem (5. b. m.) słabość Xiężney tak smutny przyięła obrót, iż poczytano za rzecz konieczną zawiadomić o tém iey małżonka. Jego Królewicowska Mość niezwłocznie udał się do Oatlands, gdzie nazaiutrz Xiężna skonała w obięciu iego, bez wszelkich iak się zdawało boleści. W przeciągu trzech lat iest to iuż piąta osoba z rodziny Królewskiey którą opłakuiemy. Zeszła Xiężna iest starszą córką Króla Pruskiego *Wilhelma II.* z pierwszego małżeństwa z Xiężniczką *Ezbietą-Ulryką-Krystyną Wolfen butel*. Urodziła się 7 maia 1767, a weszła w związek małżeński z Xiążęciem Jorkskim 29 Września 1791. Ostatnie lata życia swoiego pędziła w zupełném od wielkiego świata oddaleniu się, czego powiększey części słabość zdrowia była przyczyną. Mieyscem iey rezydencyi była maiętność *Oatlands* o 20 mil od Londynu. Xiężna była dobroczynną; lecz to zawsze taiemniczą pokrywała zasłoną i teraz tylko łzy żalu wszystkich tamecznych okolic ubigich i nieszczęśliwych, przekonywaią iak wielu iey dobroczynna wspierała ręka. Służący i domownicy prawdziwie byli do niey przywiązani, a wyższe osoby których względami i towarzystwém swoiem zaszczycała oddychali wysokiém dla niey uszanowaniem Xiężna ta iak wiadomo niemiała potomstwa.

Włochy.

z Neapolu, 31 Lipca.

Jenerał *Pepe* wydał odezwę, zachęcaiącą mieszkańców całego Królestwa, aby wszelkiemi siłami przykładali się do utrzymania systematu konstytucyynego. Wystawia za przykład Francyią, Hiszpaniią, Niderlandy, Angliią i Ziednoczone Stany północney Ameryki, którym nie potrafiono zaprzeczyć prawa nadania sobie nowych i dobrych ustaw. Dodaie, iż gdyby zagraniczne iakie Mocarstwo chciało wtargnąć do kraiu, w tym razie naród Neapolitański dowiedzie, iż mu ani na sile, ani na honorze nie zbywa.

Gwardyia narodowa Królestwa Neapolitańskiego wynosi 100,000 głów.

Monarcha nasz doniósł własnoręcznym listem Xiężnie *Berry* o zaszłey tu rewocyi, a to w sposobie zaspokaiaiącym.

Xiąże Namiestnik Królewski wydał d. 12 b. m. następuiące obwieszczenie:— »Powziąwszy wiadomość o buncie miasta *Benewentu*, i gorliwie staraiąc się unikać wszystkiego, coby dobre porozumienie z Oycem Świętym nadwątlić mogło, w którego kraiach nikt z mieszkańców nie wdaie się do interessów naszych; oświadczamy kochanemu naszemu narodowi, iż aby własną niepodległość utrzymać, potrzeba także szanować niepodległość innych rządów. Nakazuiemy więc wszystkim mieszkańcom Królestwa, aby żaden nie osmielał się wchodzić uzbroiony za granicę innych kraiów, ani iakimkolwiek bądź sposobem mieszał się do ich interessów. Wykraczaiący będzie podług wszelkiey surowości praw ukaranym.«

Przysięga, którą Król nasz d. 13 b. m. przed naystarszym kapelanem wykonał, iest taka, iaką artykuł 173ci konstytucyi Hiszpańskiey przepisuie; Xiąże Kalabryi wykonał potém przed Królem przysięgę, przepisaną 212 artykułem teyże konstytucyi dla Xiążęcia Asturyi; toż samo uczynił Xiąże *Leopold*.

Jenerał *Pepe* odpowiadaiąc na odezwę Xięcia Namiestnika, obeymuiącą pochwałę woyska konstytucyynego, wyraził: — »Od chwili, iakem obiął dowództwo woyska, przyłączyło się do niego we 4 dniach 40,000 zbroynych obywateli, z których wielu było własciciełami i oycami familii, a wszyscy są przywiązani do sprawy narodowey. Chcieli póyść za mną, aby iako uczestnicy powszechnego uniesienia, okazali wdzięczność Królowi. 22,000 ich i 100,000 innych, którzy się ze wszystkich stron kraiu zgromadzili, powrócili za radą moią na łono rodziu swoich; rzadkie to posłuszeństwo, iest dowodem czystości ich zamiarów, i zapewnia nam niezwłoczne ich zebranie się, ieśliby wypadła potrzeba utrzymania praw tronu konstytucyynego. Bez rozlewu ani iedney kropli krwi, naród i tron okryły się sławą. Skutki te godne podziwienia, okazały, iż byliśmy godnemi politycznego odrodzenia, tém bardziey, że nigdy nie zapomnieliśmy o winném dla Króla i dynastyi iego uszanowaniu. Głos życzeń niepodległości nie przytłumił nigdy głosu posłuszeństwa Monarsze i t. d.«

Gazeta tuteysza opisuie w następuiącym sposobie krwawe wypadki, które tu zaszły niedawno przy bramie *della Magdalena*:—»Dnia 13 Lipca oddział żołnierzy z pułku *Farnese*, nie-

chcąc słuchać rozkazu udania się na osadę do *Gaety*, porzucił swóy korpus. Jenerał Porucznik *Ambrosio* użył natychmiast środków dla zapobieżenia dalszym zdrożnościom, a Jenerał *Filangieri* ruszył z pułkiem *Bourbon* za uwiedzionemi, i doścignął ich przy *Santo Giovanni a Tedneci.* Po kilkokrotnych nadaremnych usiłowaniach zwrócenia ich do porządku, zaczęto strzelać z obu stron. Skończyło się na tém, iż część opornych trupem położono, a resztę otoczono i zabrano. Woysko Jenerała *Filangiery* miało kilku ranionych, w liczbie których są Podpułkownik *Lipputi* i Kapitan *Gianfrotti.* Pod Maiorem *Staiti* zabito konia, a officer *Spagna* zginął w utarczce. Słychać, iż dla dania wielkiego przykładu karności woyskowey, po dwóch z 10 zbiegów ma bydź rozstrzelanych. Podczas bitwy, oprócz zabitych, kilku chcąc się ratować pływaniem, utonęło.« — Rozkaz dzienny Jenerała *Pepe* zawiera rozmaite przepisy względem żołnierzy, którzyby stanowiska swoie opuścili podpadać będą surowszey karze w miastach Neapolu i Palermo.

Namiestnik Królewski ogłosił w wydaney dnia 16. b. m. odezwie, iż Parlament ma się zebrać d. 1 Października, i że opłata od soli zmnieysza się przez połowę. Obiecuie oraz inną ulgę w podatkach, lecz pierwiey trzeba wprowadzić oszczędność w wydatkach. Kładziemy z tey odezwy następuiący wyiątek: — »Król Jmć użył wszelkich środków zapewnienia wolności i niepodległości waszey od Mocarstw zagranicznych. Pokażcie się godnemi dobrodzieystw, iakich sami żądacie, i których wam Król pozwolił. Oby niecierpliwość nie psuła środków ustalenia szczęścia waszego!«

Dniem wprzódy ustanowił Xiążę Namiestnik dwe Junty, iednę złożoną z 19 a drugą z 12 członków, pod przewodnictwem Jenerała *Pepe* i Xiązęcia *Satriano*, które w przeciągu iednego miesiąca podać maią Ministrowi woyny listę wszystkich Jenerałów i officerów woyskowych, z podziałem ich na trzy klassy, to iest: 1) na zdatnych do czynney służby; 2) na zdatnych do mieyscowey na osadzie; 3) na niezdatnych. Innym wyrokiem zniósł Namiestnik dotychczasowe urządzenia woyskowe, a przywrócił dawnieysze Francuzkie.

Dnia 15. b. m. wszedł tu pułk iazdy *Re* z 5000 milicyi z prowincyi *Capitanata.* Nazaiutrz odprawił się popis całego stoiącego tu woyska. Wystąpiło 20,000 żołnierzy. (Gazeta tuteysza pod napisem *Dziennik Konstytucyjny* czyni zapytanie: — »Dla czegóż nie było tam całego woyska kraiowego, wynoszącego 45,000 głów, i owych 90,000 ludzi milicyi, rozdzielonych po całem Królestwie, tudzież 100,000 Obywateli, którzy na pierwszy odgłos wolności wzięli się do broni?«) Xiążę Namiestnik Królewski obiechał w otwartym poieździe z małżonką swoią i naystarszym synem przez szeregi woyska, które przyięło go radosnym okrzykiem. Wykonało potem woysko przysięgę na konstytucyią. Tegoż dnia wyszedł rozkaz Jenerała *Pepe*, aby także woysko w całym kraiu niezwłocznie konstytucyią zaprzysięgło.

Donoszą z *Genui* pod d. 18 b. m., iż w nayludnieyszych częściach tego miasta przylepiono kartki z napisem: *Genueńczykowie! przypomniycie sobie dawnieysze boie wasze za wolność; uważcie, co się dzieie w Neapolu.* Policyia pozdzierała wcześnie te kartki, tak że ich lud nie czytał. Władze mieyskie śledzą winnych, i zagroziły karą za podobny występek.

Słychać, iż Papież zgodnie z Kollegium Kardynałów, ustanowił oddzielną Kommissyią która pod przewodnictwem Kardynała *Consalvi*, naglejsze interessa śpiesznie ułatwiać będzie.

Zbiegły niedawno z Rzymu Gubernator tameczny *Pacca*, synowiec Kardynała, ma bydź naczelnikiem *Carbonari* (Węglarzy), i bawił skrycie w kraiu Neapolitańskim, gdzie należał do rewolucyi. Środkowem iey mieyscem miał bydź Rzym; lecz uwięziony Xiądz wyiawił tayne zamysły Gubernatora, który dowiedziawszy się o tém, śpiesznie umknął. Wszakże słychać iż w niektórych miastach Papiezkich, a nawet w Rzymie, daie się postrzegać zaburzenie umysłów.

Śpieszny powrot Arcy-Xiążęcia *Raynera* Vice-Króla Lombardzko-Weneckiego przypisuią zaszłym w Neapolu wypadkom, i przeiętey korrespondencyi między Neapolitańczykami i kilku innemi znakomitemi Włochami.

Wiadomości z obcych kraiów tyczące się umieiętności, Literatury i sztuk nadobnych.

— *Paryż* cieszy się teraz nową powszechnie chwaloną Traiedyią pod tytułem *Marya Stuart.* Autorem iey iest Pan *Piotr Le Brun.* Sztuka ta co do treści i układu, iest naśladowaniem traiedyi *Schillera*, tegoż samego tytu-

łu. Pisarz atoli Francuzki przez skrócenie (albowiem z dwóchset przeszło stron *Schillera*, zrobiło się po Francuzku 102), przez opuszczenie mniey potrzebnych osób i przez zastosowanie się do przepisów sztuki dramytyczney Francuzkiey, sprawił, iż sztuka iego wielkie uczyniła wrażenie. Tém dziełem dał także poznać Francuzom choć w części *Schillera*, któ ry z próby tey tyle się podobał publiczności Francuzkiey, iż na iey żądanie całkowicie *Marya Stuart Schillera* z Niemieckiego na ięzyk Francuzki przełożona, i na teatrze *da la Porte St. Martin* wystawiona będzie.

— W Anglii między dramatycznemi Pisarzami, pierwsze mieysce trzyma *Milman*, którego sztuki *Jazio, Samor*, a szczególniey *Upadek Jerozolimy*, wielkie na publiczności Angielskiey czynią wrażenie.

— Rymotworca Portugalski *Kamoens*, znalazł w Angliku *Adamsonie* godnego głosiciela swego życia (*Memoirs of the life and wirtings of Luis de Camoens. London* 1820 2 *tomy*). Ziomkowie *Kamoensa* umieiąc cenić sławę swoiego ziomka, zbieraią teraz podpisy na pomnik maiący bydź poświęcony pamiątce tego sławnego Poety. Pomnik ten będzie umieszczony w klasztorze *Belem* niedaleko *Lisbony* wystawionym przez Króla *Emanuela*, na pamiątkę odkrycia drogi do Indyi. Na cześć tegoż *Kamoensa* Pan *de Souza* wydawca *Luizyiady*, kazał wybić stosowny medal. Z iedney strony medalu widzieć się daią popiersie, imie, i dzień śmierci Poety; a z drugiey trąba głosząca czyny bohatyrskie, przód okrętu i miecz, iako oznaki, przez które tenże troiako sobie na sławę zasłużył.

— Przybył w Czerwcu do *Londynu* sławny Francuzki malarz miniatur *Jsabey*, gdzie dzieła iego pędzla powszechnie szacowane i bardzo drogo cenione bywaią. *Jsabey* iest malarzem wizerunków i rysownikiem w rodzaiu zupełnie nowym. Pierwszy on wprowadził sposób rysowania *à l'estompe*, i tak go wydoskonalił, że rysunek iego tym sposobem wykończony za miniaturę wziąć można. *Isabey* szczególny ma dar trafiania podobieństwa w wizerunkach, a iego miniatury tak są doskonałe, że ieden tylko *Augustin* z nim równać się może. Dzieła tego Francuzkiego Artysty tém bardziey podobaią się publiczności Londyńskiey, im mniey tamteysi malarze wizerunków staraią się o zupełne wykończenie robót. Dzieła ich są zaniedbane, kolory są mocne, tak dalece, że z bliska spoglądaiąc na ich wizerunki, naynieforemnieysza okazuie się mazanina. *Isabey* naiął w *Londynie* okazałą salę w *Pall Mall*, gdzie dzieła swoie na widok publiczny wystawia. Liczą teraz 74 dzieł tego czynnego malarza, które przez nowość, rozmaitość i wybór przedmiotów sprawuią podziwienie. Szczególniey podoba się powszechnie obraz wyobrażaiący schody i przysionek Muzeum Paryzkiego; parada na placu Karuzel zwanym i Kongres Wiedeński Zgoła *Jsabey* iest *Van der Werff* naszych czasów, umie iednak dziełom swoim nadać więcey wdzięku i niepodobney do wystawienia sobie lekkosci, niżeli malarz Niderlandzki.

— Zawiło się w *Dreznie* w tym roku nowe pismo peryiodyczne dla kobiet, pod tytułem *Iduna*. Wydawcami tego pisma są dwie kobiety, *Helmina Chezy* i *Fanny Tarnow*. Autorki tak się z zamiaru swego tłumaczą:

»Myśl wydawania pisma peryiodyczego przez »kobiety dla kobiet iest bardzo naturalna, i cel »iey bardzo iest widoczny, dla tego za zupeł »ną nowość uchodzić nie może; przytém wy»dawanie takiego pisma w czasach naszych iest »bardzo ważne a można powiedzieć potrzebne. »Polecamy się łaskawey opiece oyczystych na»szych literatek, a tym sposobem spodziewaiąc »się dobrocią i gustem zaiąć, spokoynie i wy»trwale doydziemy celu, który sobie zamierza»my. Chętnie troskliwa matka córce swoiey pi»semka tego do czytania użyczy; a tak nie ie»dno poważne słowo nauki z miłością przyię»te będzie; powaga bowiem i prawda zdobią »serce kobiety, a w iey ustach iest miłość.

»Pismo nasze obeymuie takie przedmioty, »iakiemi się chętnie trudnią szlachetnie zrodzo»ne niewiasty, albowiem do nich wyższe uk»ształcenie umysłu i istoty kobiet należy. Oby »przez świeże i czyste ozdoby tyle podobać się »mogło, ile przyiemna wiosna przez ofiarę »kwiatów swoich, i oby tak mile przyiętém zo»stało, iak z szczerey miłości wypływa!«

W PETERSBURGU.

w drukarni woienney Głównego Sztabu JEGO CESARSKIEY MŚCI.